

LECH ZIELIŃSKI

UNIwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska

E-MAIL: LECHZIEL@UMK.PL

ORCID: 0000-0003-1265-8873

PATRYK GŁOWACKI

UNIwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska

E-MAIL: GLOWWACKI@GMAIL.COM

ORCID: 0000-0001-9095-784X

## Antropologiczno-historyczne ujęcie utopii w koncepcji Panajotisa Kondylisa

Kilka uwag na marginesie przekładu tekstu  
*Utopia a działanie historyczne*

**Abstract:** The object of this article is to critically examine the concept of utopia in Panagiotis Kondylis' work and to outline the historical context in which his idea arose. The authors point out that in Kondylis' conception the notion of utopia plays a central role and has a universal character. At the same time the anthropological dimension and its implications are underlined. The authors also draw attention to Kondylis' historical analyses relating to the collapse of communism, which he does not directly link to its utopian character.

**Keywords:** utopia, philosophical anthropology, history, philosophy of history

Pojęcia utopii i ideologii należą do podstawowych terminów wykorzystywanych przez Kondylisa w analizach politycznych. Pojawiają się one już na wczesnym etapie jego twórczości w młodzieńczych rozprawach<sup>1</sup>. Pierwszym tekstem kompleksowo poruszającym problematykę utopii jest artykuł *Zur geistigen Strukturen der utopischen Konstruktionen des 16. und 17. Jahrhunderts* (Struktury myślowe XVI- i XVII-wiecznych modeli utopijnych) napisany przez Kondylisa po ukończeniu studiów w Grecji i odbyciu obowiązkowej służby wojskowej<sup>2</sup>. Niekontrowersyjny zdaje się fakt, że do refleksji nad utopią, jej projektem i stosunkiem do rzeczywistości skłoniła go wyjątkowo skomplikowana sytuacja geopolityczna w ówczesnej Grecji, w którą mimowolnie był uwikłany, a potrzeba jej lepszego zrozumienia stanowiła bezpośredni impuls do podjęcia badań<sup>3</sup>. To właśnie wtedy Jeorjos Papadopoulos dokonał zamachu stanu i przejął władzę w Grecji na okres 1967–1974<sup>4</sup>. Z drugiej strony na lata te przypadły w Europie i na świecie wydarzenia o szerokim zasięgu społecznym określane mianem rewolucji kulturalnej. Towarzystwo im renesans myśli marksistowskiej kuszący młodych ludzi obietnicą zrozumienia świata. Kondylis, choć należał do kręgu lewicującej młodzieży, od początku był podejrzliwy wobec prostych wyjaśnień złożonych zjawisk<sup>5</sup>. Niemniej

---

<sup>1</sup> Gisela Horst wysuwa przypuszczenie, że tak wczesne rozważania nad istotą utopii przyczyniły się do wypracowania charakterystycznej dla greckiego filozofa krytycznej postawy, gdyż „dzięki temu mógł uniknąć w późniejszych badaniach myślenia życzeniowego”, zob. Gisela Horst, *Panajotis Kondylis. Leben und Werk – eine Übersicht* (Würzburg: Königshausen & Neumann, 2019), 261.

<sup>2</sup> Rozprawa powstała w języku greckim. Kondylis przetłumaczył ją na język niemiecki, a następnie przedłożył na Uniwersytecie Johanna Wolfganga Goethego we Frankfurcie nad Menem w celu potwierdzenia znajomości języka niemieckiego. Więcej o samej rozprawie por. Horst, *Panajotis Kondylis*, 324–326.

<sup>3</sup> Kondylis był traktowany przez greckie służby państwowe jako osoba podejrzana, gdyż w latach sześćdziesiątych XX wieku jako młody student „należał do lewicującego kręgu studenckiego”. Dowodem tego negatywnego stosunku władzy jest skierowanie go do odbycia służby wojskowej „w batalionie karnym dla »lewicujących«”, zob. Gisela Horst, „Młody Panajotis Kondylis”, w: *Panajotis Kondylis. Życie – twórczość – recepcja*, red. Lech Zieliński i in. (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSG, 2022), 15–16.

<sup>4</sup> Okres sprawowania władzy przez niego oraz zaufane mu osoby określa się mianem junty czarnych pułkowników.

<sup>5</sup> Więcej o najmłodszych latach Kondylisa i jego stosunku do lewicujących kręgów intelektualnych zob. Horst, „Młody Panajotis Kondylis”, 11–18.

to właśnie doświadczenia tamtych lat miały przemożny wpływ na jego późniejsze rozważania teoretyczne, a sam uczony fakt ten podkreślił w jednym z wywiadów:

Najważniejszych bodźców dla mojego sposobu myślenia dostarczyła mi jednakże nie tylko polemika z teorią marksistowską, lecz również krytyczna obserwacja ruchu komunistycznego w jego międzynarodowym i historycznym wymiarze. Dziesiątki milionów ludzi, większość z nich mająca dobre intencje i składająca często nieporównywalne ofiary, walczyło o wprowadzenie utopii. Ich kolektywne działania przyniosły jednak rezultaty sprzeczne ze stawianymi celami; wydarzenia te doprowadziły zatem do ponownego powstania tych samych zjawisk, które utopia miała przezwyciężyć: władzy człowieka nad człowiekiem, logiki siły w swoim bezkrwawym lub krwawym wymiarze. W jaki sposób należałoby interpretować ten paradoks?<sup>6</sup>

Problematyka utopii nie stanowi jednak przygodnego elementu charakteryzującego wczesną fazę myśli Kondylisa. Krytyka myślenia utopijnego znajduje zastosowanie w wielu analizach szczegółowych<sup>7</sup>, a jej elementy odnajdujemy w większości jego dzieł<sup>8</sup>. Takim przykładem jest również przedłożony czytelnikowi tekst napisany i opublikowany w ostatnich latach jego życia<sup>9</sup>.

Poniżej scharakteryzujemy pokrótce specyfikę rozumienia pojęcia utopii przez Kondylisa. Następnie postaramy się wpisać jego analizy w szerszy kontekst historyczny. Wreszcie poświęcimy uwagę książce wydanej z okazji 70. rocznicy urodzin Hansa-Joachima Arndta, w której przedłożony czytel-

---

<sup>6</sup> Panajotis Kondylis, *Niewidoczna chronologia myśli. Trzy wywiady z Panajotisem Kondylisem* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2020), 56–57.

<sup>7</sup> Por. Horst, *Panajotis Kondylis*, 260–269.

<sup>8</sup> Gisela Horst zwraca uwagę, że tuż przed śmiercią Kondylis planował wydanie publikowanych wcześniej tekstów pod zbiorowym tytułem *Von der Utopie zur Globalisierung* (Od utopii do globalizacji). Pomysł ten został zresztą częściowo wykorzystany w wydanej pośmiertnie książce *Das Politische im 20. Jahrhundert*, której podtytuł brzmi: *Von den Utopien zur Globalisierung*. Por. Horst, *Panajotis Kondylis*, 260.

<sup>9</sup> Świadectwem tego jest także wydany rok później tekst *Marxismus, Kommunismus und die Geschichte des 20. Jahrhunderts*. Jego treść pokrywa się częściowo z treścią przedłożonej czytelnikowi rozprawy. Praca ta w mniejszym stopniu niż prezentowane tłumaczenie skupia się jednak na teoretycznym wyjaśnieniu pojęcia utopii, a w większym – na analizie materiału zaczerpniętego z wydarzeń XX wieku.

nikowi tekst został po raz pierwszy wydany, i przyjrzymy się wzajemnej relacji Kondylisa i jubilata.

## Utopia w myśli Kondylisa

Struktura myślenia utopijnego tworzy model czasowy. Utopia stanowi projekt opisujący przyszły stan świata<sup>10</sup>. Dla rozważań Kondylisa decydujące jest radykalne odróżnienie logicznej formy utopii od prób jej urzeczywistnienia, a więc jej historycznych przejawów. Utopia jako projekt powstaje w opozycji do zastanej rzeczywistości – jest jej krytyką, a w przypadku skrajnym może stanowić jej całkowitą negację:

Utopia neguje rzeczywistość przez jej transcendencję, a więc antycypuje jej pewne przyszłe formy niezależnie od ich kształtu, ekstrapolując tendencje istniejące w formie załączkowej. Neguje ona również zastaną rzeczywistość, odnosząc się krytycznie do jej realnych aspektów, a tym samym przez negację określonych zjawisk konstituuje swój projekt społeczny<sup>11</sup>.

Dlatego też Kondylis do utopii zalicza nie tylko komunizm i Królestwo Boże, ale również liberalizm realizowany na Zachodzie. Nie chodzi mu jednak o deprecjonowanie wybranych nurtów myśli, lecz o wskazanie, że komponent utopijny głęboko przenika strukturę naszego myślenia. Grecki filozof

---

<sup>10</sup> Warto w tym miejscu wskazać na tekst Alexandra Jakovljevicia poświęcony myśli utopijnej Kondylisa. W artykule tym badacz wysuwa hipotezę, jakoby Kondylis w przedłożonym czytelnikowi tekście polemizował z tezami Joachima Festa przedstawionymi w książce *Der zerstörte Traum. Vom Ende des utopischen Zeitalters*. Zasadność powyższego sądu trudno dziś jednoznacznie rozstrzygnąć, ponieważ w tekście greckiego filozofa – co podkreśla również Jakovljević – nie ma żadnego bezpośredniego odniesienia do wymienionego autora. Por. Alexander Jakovljević, „Utopia jako figura myślowa. Wkład Panajotisa Kondylisa w badania nad utopią na tle jego sporu z konserwatywną krytyką utopii”, w: *Panajotis Kondylis. Życie – twórczość – recepcja*, red. Lech Zieliński i in. (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSG, 2022), 139–153.

<sup>11</sup> Panajotis Kondylis, *Utopia a działanie historyczne*, s. 34 w tym numerze *Studiów z Historii Filozofii*.

określa utopijny sposób myślenia jako stałą antropologiczną – *a priori* przypisaną do naszego gatunku.

Kluczowym rozróżnieniem wprowadzonym przez Kondylisa jest zwrócenie uwagi na niemożliwą do pokonania przepaść między „subiektywnym zamiarem a obiektywnym rezultatem działania historycznego”<sup>12</sup>. Dla greckiego filozofa „to, co ponadindywidualne, musi mieć źródło w tym, co również jest ponadindywidualne”<sup>13</sup>. Podkreśla jednak, że wszelkie ponadindywidualne projekty nie mogą być w pełni kontrolowane, a w konsekwencji stwierdza, że człowiek z konieczności traci nad nimi kontrolę, gdyż przekraczają jego przyrodzone zdolności. Z drugiej strony wskazuje na nieodzowność posiłkowania się kategoriami myślenia utopijnego ze względu na ograniczone możliwości poznawcze człowieka:

Z historycznego punktu widzenia utopia byłaby rzeczywiście zbędna, a nawet szkodliwa, gdyby działanie historyczne dało się sprowadzić do modelu ograniczonego racjonalistycznymi przesądami i zawężoną perspektywą<sup>14</sup>.

Struktura utopijnego myślenia tym różni się od innych form projektowania przyszłości, że są w niej zawarte cele ostateczne, jak definitywne przewyciężenie nierówności, chorób, ograniczeń biologicznych, a nawet śmierci. Kondylis zwraca uwagę, że ten radykalizm celów jest właśnie z natury utopijny:

Jednakże ucisk, walka czy cierpienie nieustannie naznaczają ludzki los niezależnie od miejsca i czasu. Dlatego też żądanie ich ostatecznego przewyciężenia zawiera w sobie żądanie przewyciężenia historii i skończoności, wyrażające z kolei prawdziwą naturę człowieka i jego ostateczne granice<sup>15</sup>.

Jeżeli moglibyśmy w naszych projektach działań przewidzieć wszystkie okoliczności definiujące sytuację, to nie musielibyśmy posługiwać się schematem myślenia utopijnego. Nasze zdolności poznawcze przypominałyby wówczas

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 30.

<sup>13</sup> Tamże, s. 31–32.

<sup>14</sup> Tamże, s. 32.

<sup>15</sup> Tamże, s. 33.

kantowski *intellectus archetypus* – niczym nieograniczony ogląd intelektualny. Tak jednak nie jest, a utopijny komponent myślenia należy traktować jako stałe „wyposażenie” człowieka.

Trzeba podkreślić, że schemat myślenia utopijnego nie zawiera z konieczności elementu sprawczego. Tutaj pojawia się przestrzeń do analiz związanych z zależnością projektu utopijnego od konkretnych okoliczności historycznych. Treść myśli utopijnej wyrażana w postaci bezkompromisowych postulatów utopistów nigdy nie może przecież zostać zrealizowana w swojej nominalnej postaci, gdyż świat zjawiskowy wyznacza ramy, w których cele utopijne się nie mieszczą. Z powodzeniem mogą zaś służyć do wyznaczania realnych celów politycznych. W takim przypadku myślenie utopijne wykorzystywane jest jednak czysto instrumentalnie. Przyjrzyjmy się teraz bliżej kwestii instrumentalizacji utopii.

### Wykładnia upadku komunizmu – perspektywa wczesnych lat dziewięćdziesiątych

Upadek Związku Radzieckiego w 1991 roku był nie tylko ważnym wydarzeniem społeczno-politycznym, ale również intelektualnym, więc reinterpretacja sytuacji na świecie była niezbędna i oczekiwana. Nie chodziło tutaj wyłącznie o interpretację aktualnych wydarzeń o historycznym znaczeniu, lecz także o prognozowanie, w jakich kierunkach podąży świat. Kwestiom tym poświęciło uwagę wielu myślicieli. Do najbardziej rozpowszechnionych interpretacji zalicza się dziś pogląd Francisa Fukuyamy o „końcu historii” oraz geopolityczną koncepcję Samuela Huntingtona postrzegającego dynamikę wydarzeń przez pryzmat „zderzeń cywilizacji”<sup>16</sup>. Zdecydowanie mniej znaną wykładnię tych wydarzeń przedstawił Kondylis<sup>17</sup>. Punktem, który wyraźnie odróżniał go od innych intelektualistów tamtej epoki, był fakt, że o ile

---

<sup>16</sup> Zarówno ich poglądy, jak i tocząca się między nimi dyskusja stanowiły temat licznych prac. Więcej zob. np. Kamil Szymański, „Debata Samuela P. Huntingtona z Francisem Fukuyamą”, *Kultura i Wartości* 16 (2015): 49–60.

<sup>17</sup> Por. Panajotis Kondylis, *Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg* (Berlin: Akademie Verlag, 1992).

dla nich rozpad Związku Radzieckiego stanowił dowód na ostateczną porażkę utopii, o tyle dla Kondylisa nie oznaczał on „ostatecznego rozstania się historii świata z myślą utopijną”, lecz jedynie był przykładem „porażki dużego narodu, posługującego się utopią jako narzędziem w walce o pozycję i dominację nad światem”<sup>18</sup>.

Według greckiego filozofa nie istnieje logiczny i istotowy związek między projektem utopii i ustrojami totalitarnymi, a posługiwanie się w polityce realnej ideami utopijnymi nie jest zarezerwowane dla ustrojów totalitarnych. Rzeczywistość okazuje się zgoła odmienna, gdyż wykorzystywanie utopii jest częścią każdej *Realpolitik*, która zorientowana jest długofalowo i wykracza poza horyzont możliwych do przewidzenia wydarzeń. Posługiwanie się przez polityków obietnicami niedającymi się *a priori* spełnić okazuje się jednak świetnym narzędziem służącym do realizacji partykularnych celów i utrzymania władzy. Dlatego też Kondylis uważa za chybną argumentację krytyków komunizmu sprowadzającą jego upadek do niemożliwości realizacji wysuwanych postulatów:

Jeżeli ktoś używa tego typu argumentacji, to musi również być w stanie wyjaśnić, dlaczego dajmy na to chrześcijaństwo, jako idea i instytucja, przetrwało dwa tysiąclecia, choć ani przykazanie miłości nie zostało urzeczywistnione na płaszczyźnie społecznej w stopniu wartym wspomnienia, ani Sąd Ostateczny i Królestwo Boże nie położyły kresu naszym czasom<sup>19</sup>.

Dla Kondylisa oczywiste jest, że żadna idea nie może zostać zrealizowana w swojej nominalnej postaci w świecie empirycznym, a struktura utopii przypomina raczej kantowski sposób rozumienia idei regulatywnych, które choć są niezbędne w procesie poznawczym, to nigdy nie przybierają realnych kształtów.

Odrębnym zagadnieniem pojawiającym się regularnie w kontekście analiz utopii i jej historycznych przejawów jest kwestia przemocy. Stanowisko Kondylisa jest tutaj szczególnie złożone i na pierwszy rzut oka zdawać się

---

<sup>18</sup> Kondylis, *Utopia*, s. 40.

<sup>19</sup> Tamże, s. 28–29.

może kontrintuicyjne. Twierdzi on, że między utopią i przemocą nie ma koniecznego związku<sup>20</sup>. Ponadto zauważa, że:

[k]arkołomnym zadaniem jest znalezienie choćby jednej formy przemocy czy okrucieństwa stosowanej wyłącznie w imię realizacji celów utopijnych, która nie występowałaby także w dążeniu do realizacji celów imperialnych, narodowych, religijnych, rasowych czy innych związanych z polityczną walką o władzę<sup>21</sup>.

Jego stanowisko jest wynikiem odróżnienia celów utopijnych od nierealnych. Jeżeli więc podmiot dzierżący władzę wyznaczy nie utopijny, lecz po prostu nierealny cel do urzeczywistnienia w określonych warunkach, to jego skutki mogą być katastrofalne. Podkreślanie faktu, że cele nierealne wyrządziły więcej złego niż cele utopijne, wiąże się jednak z jeszcze jednym aspektem. Grecki filozof doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w przypadku konkretnych wyzwania i problemów, z jakimi mierzą się podmioty polityczne, rozstrzygające są zawsze nie kwestie utopijne, lecz konkretne okoliczności:

Działanie jest bowiem zawsze historyczne i ma charakter realny, dlatego też w jego ramach elementy stanowiące o istocie utopii nie są decydujące. Są one jedynie absolutnymi motywacjami powiązаныmi z konkretnym działaniem historycznym, z konieczności mającym zawsze charakter względny<sup>22</sup>.

Kondylis przytacza we wzmiankowanym już eseju *Marxismus, Kommunismus und die Geschichte des 20. Jahrhunderts* wymowny przykład potwierdzający fakt całkowitego prymatu *Realpolitik*. Przywołajmy jego dłuższy

---

<sup>20</sup> Zdaje się, że również Jakovljević podąża tutaj błędnym tropem. Wprawdzie zauważa on zgodnie z prawdą, że „projekty utopijne nie mogą jako takie być obarczone odpowiedzialnością za akty przemocy. Wyjść należy raczej od całej wiązki czynników i okoliczności, które muszą współwystępować, aby pojawiła się przemoc”. Następnie jednak wysuwa twierdzenie, że „nie można też całkowicie przytaknąć zdaniu Kondylisa, że żaden akt przemocy w historii nie powstał z dążenia do realizacji utopii”. Kondylis nie twierdzi, że żaden akt przemocy nie powstał z dążenia do realizacji utopii, ale jedynie, że brakuje tutaj związku przyczynowego, a do czynienia mamy co najwyżej z korelacją zjawisk. Por. Jakovljević, „Utopia jako figura myślowa”, 145–146.

<sup>21</sup> Kondylis, *Utopia*, s. 27.

<sup>22</sup> Tamże, s. 40.



fragment eksplikujący wątki przedstawione w tekście *Utopia a działanie historyczne*:

[M]ożna wykazać, że najbardziej odrażające paroksyzmy komunistycznej przemocy wynikają z prowadzenia *Realpolitik*. Gwałtowną kolektywizację czy nagłe uprzemysłowienie Związku Radzieckiego przeprowadzono wobec uzasadnionego oczekiwania wielkiej wojny, w której ten gigantyczny kraj odosobniony na arenie międzynarodowej doświadczyłby jeszcze raz klęski roku 1853, 1914 czy lat 1917/18, a może i jeszcze gorszej, gdyby spoczął na laurach i oczekiwał długiej i spokojnej ewolucji gospodarki i społeczeństwa. Tylko dzięki planom pięcioletnim Związek Radziecki był w stanie wystawić w odpowiedniej chwili nowoczesnie wyposażoną armię godną przemysłowego mocarstwa i wygrać wyścig zbrojeń oraz wojnę z narodowosocjalistycznymi Niemcami. Tym samym zmienił się dosłownie nurt historii XX wieku. Być może nie widać tego dobrze, jeżeli jest się napędzającym antykomunistycznymi resentmentami, lecz przekształcenie tego stwierdzenia w tabu jest ideologią i propagandą, a nie nauką historyczną. To właśnie Związek Radziecki pokonał narodowy socjalizm, a nie liberalna Francja czy parlamentarna Anglia. Podobnie wstępne warunki udanej inwazji wojskowej Stanów Zjednoczonych w Europie Zachodniej w roku 1944 zostały zagwarantowane dzięki bitwie o Stalingrad<sup>23</sup>.

Spółeczeństwa zachodnie dokonały daleko idącego utożsamienia utopii i komunizmu, a w konsekwencji zatraciły właściwe znaczenie pierwszego pojęcia. Demonizacja utopii komunizmu sprawiła, że zdemonizowana została równocześnie utopia jako forma myśli. Błędne utożsamienie jest jednak brzemienne w skutki i w konsekwencji prowadzi do utraty pojęcia utopii jako krytycznego narzędzia, które z powodzeniem może być stosowane do analiz politycznych również w innych obszarach świata, gdyż „każde nowoczesne mocarstwo światowe musi posługiwać się historycznym projektem o uniwersalnych aspiracjach”<sup>24</sup>. Spółeczeństwa zachodnie nie stanowią

---

<sup>23</sup> Posiłkujemy się tutaj tłumaczeniem książki Kondylisa *Das Politische im 20. Jahrhundert*, która ukaże się na polskim rynku w 2023 roku jako IV tytuł serii „Scripta Kondyliana”. Tymczasem odsyłamy czytelników do tekstu niemieckiego: Panajotis Kondylis, *Das Politische im 20. Jahrhundert. Von den Utopien zur Globalisierung* (Heidelberg: Manutius Verlag, 2001), 30–31.

<sup>24</sup> Kondylis, *Utopia*, s. 40.

tutaj wyjątku, a nawet nie zauważają, że „komunizm na Wschodzie został pokonany przez urzeczywistnienie utopii demokracji masowej na Zachodzie”<sup>25</sup>. W tym właśnie sensie zdaniem Kondylisa utopia może napędzać zmiany społeczne, a w długofalowej perspektywie przyczyniać się do głębokich zmian epokowych.

### Księga jubileuszowa wydana z okazji urodzin Hansa-Joachima Arndta

Tekst Panajotisa Kondylisa będący przedmiotem poniższego przekładu pierwotnie ukazał się w 1993 roku w języku niemieckim w jubileuszowym tomie zbiorowym *Politische Lageanalyse. Festschrift für Hans-Joachim Arndt zum 70. Geburtstag am 15. Januar 1993* (Analiza sytuacji politycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Hansowi-Joachimowi Arndtowi z okazji jego 70. urodzin w dniu 15 stycznia 1993 roku) wydanym pod redakcją Volkera Beismanna i Markusa Josefa Kleina. Tytuł nawiązuje do koncepcji politologicznej Arndta, którą przeciwstawił on dominującemu wówczas w Niemczech głównemu nurtowi politologii, uznawanemu przez niego za zabarwiony ideologicznie (lewicowo-liberalnie) i przeniesiony do nauki niemieckiej z USA. Nawiązanie to potwierdza zresztą nie tylko tytuł, ale także przedruk w tomie krótkiego tekstu jubilata pod tytułem *Politische Lageanalyse* (Analiza sytuacji politycznej), skrótowo przedstawiającego wspomnianą koncepcję<sup>26</sup>. Arndt zwraca w nim uwagę przede wszystkim na fakt, że politologia powinna uwzględniać analizy konkretnych sytuacji i konkretnych układów sił, gdyż wszelkie uogólnienia, rozważania abstrahujące od wydarzeń zakotwiczonych historycznie w określonym czasie i przestrzeni, dziejących się w konkretnych epokach, prowadzą do uogólnień, które z naukowego punktu widzenia nie są adekwatne do opisywanej rzeczywistości. Przez analizę rzeczywistych układów sił politycznych politologia zbliża się do geopolityki czy nauk historycz-

---

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Zamieszczony tekst opublikowano pierwotnie w 1985 roku w pierwszym tomie *Słownika polityki Pipera* (nazwa wydawnictwa) wydanym pod tytułem *Politikwissenschaft. Theorien – Methoden – Begriffe* (Politologia. Teorie – metody – pojęcia).

nych. Zdaniem autora analiza sytuacji politycznej jest przydatna i właściwa zarówno w pracy naukowej, jak i w podejmowaniu decyzji politycznych. Postulowane wskazanie konieczności analiz konkretnych sytuacji i określonych układów sił jest widoczne również w przełożonym przez nas tekście Panajotisa Kondylisa *Utopia a działanie historyczne*.

Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, według jakiego klucza redaktorzy dokonali doboru autorów, wśród których znajdziemy nie tylko przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych i profesji, ale również osoby należące do trzech różnych pokoleń. Do przedstawicieli najstarszej generacji możemy zaliczyć: Hansa Schneidera (1912–2010), emerytowanego profesora prawa, związanego z Uniwersytetem w Heidelbergu; Friedricha Tenbrucka (1919–1994), emerytowanego profesora socjologii z Uniwersytetu w Tybindze, na którym w 1967 roku przejął katedrę po Ralfie Dahrendorfie; Julienu Freunda (1921–1993), emerytowanego profesora socjologii i politologii z Uniwersytetu w Strasburgu; amerykańskiego politologa niemieckiego pochodzenia Gottfrieda Dietzega (1922–2006); Helmuta Kamphausena, dziennikarza urodzonego w 1924 roku i współpracującego z różnymi gazetami i czasopismami, mającego również doświadczenie pracy w telewizji; czy byłego prezesa Fundacji Siemensu Armina Mohlera (1920–2003). Młodsze pokolenie reprezentowali m.in.: Dieter Blumenwitz (1939–2005), profesor prawa z Uniwersytetu w Würzburgu; Robert Hepp (ur. 1939), profesor socjologii z Uniwersytetu w Osnabrück, uznawany za przedstawiciela nowej prawicy; Endre Kiss (ur. 1947), profesor filozofii Uniwersytetu Budapeszteńskiego; Jean-Jacques Langendorf (ur. 1938), historyk i humanista, specjalista od obronności; publicysta Günter Maschke (1943–2022) czy Panajotis Kondylis. Najmłodsze pokolenie reprezentowali w tomie: jego współwydawca – politolog Markus Josef Klein (ur. 1962), nawiązujący w swoim artykule do tytułu tomu; nauczyciel gimnazjalny doktor historii Karlheinz Weißmann (ur. 1959) oraz Reinhard Schwickert (ur. 1956), polityk lokalny zajmujący się sprawami bezpieczeństwa. Redaktorzy zamieścili publikowane teksty w porządku alfabetycznym, wyznaczonym nazwiskami. Choć, jak wspomniano wyżej, trudno dziś zrekonstruować kryteria doboru autorów i ich tekstów, to jednak można zauważyć, które z nich na pewno występowały. Należały do nich:

- krytyczna postawa wobec trendów dominujących wówczas w nauce niemieckiej (politologia, socjologia);
- raczej pozytywny stosunek do spuścizny Carla Schmitta (niektórych autorów, wśród nich Arndta, zalicza się do grona zwolenników jego myśli<sup>27</sup>);
- raczej konserwatywno-prawicowe przekonania;
- stosowanie autorskiej koncepcji metodologicznej jubilata we własnych badaniach;
- osobista znajomość jubilata.

Jeżeli chodzi o Kondylisa, to z pewnością największą rolę odegrała osobista znajomość jubilata, należącego do grona wspierających go uczonych<sup>28</sup>. Przyjrzyjmy się zatem ich relacji.

## Wzajemna relacja Kondylisa i Arndta

Gisela Horst wymienia w swojej pracy trzech naukowców, których Kondylis nie tylko poznał, ale do których miał również duże zaufanie<sup>29</sup>. Byli to Hans-Joachim Arndt i Werner Conze. W późniejszym okresie dołączył do nich Reinhart Koselleck. Kondylis poznał Arndta w Heidelbergu na jego seminariach podczas pracy nad rozprawą doktorską w latach siedemdziesiątych XX wieku. Nie podzielał on wprawdzie jego poglądów w całości i raczej krytycznie patrzył na ograniczoną skłonność Arndta do ich modyfikacji, jednak nie przeszkadzało mu to w nawiązaniu przyjacielskiej relacji<sup>30</sup>. Warto w tym miejscu przywołać fragment listu Kondylisa do zaprzyjaźnionego

---

<sup>27</sup> Wielu autorów zamieszczonych w tomie artykułów pojawia się w wydanej korespondencji Schmitta. Zarówno ich charakterystyka, jak i opisane w korespondencji okoliczności wskazują jednoznacznie na osobistą znajomość, przyjaźń i głęboki szacunek do Schmitta, por. *Carl Schmitt – Briefwechsel mit einem seiner Schüler*, red. Armin Mohler i in. (Berlin: Akademie Verlag, 1995). Tym tytułowym uczniem Schmitta jest Armin Mohler, a w listach występują jeszcze m.in. Hans-Joachim Arndt, George Schwab, Julien Freund czy Hans Schneider.

<sup>28</sup> Por. Horst, *Panajotis Kondylis*, 67–70.

<sup>29</sup> Tamże, 66.

<sup>30</sup> Tamże, 67.

Gerta Gieslera z 3 lutego 1986 roku, w którym pisał: „łatwiej dojsć mi do porozumienia z J. w różniących nas kwestiach niż z Arndtem przy najmniejszej różnicy zdań”<sup>31</sup>. Mimo różnic przyjazny stosunek obu panów należy uznać za oczywisty. Horst wykazała na podstawie analizy wybranych prac Arndta, że w myśli Kondylisa można odnaleźć wywody bliskie jego poglądom<sup>32</sup>. Arndt wspierał Kondylisa w różnoraki sposób, m.in. pomagając mu przy wydaniu doktoratu, poszukiwaniu źródeł finansowania jego publikacji czy pośrednicząc w nawiązywaniu kontaktów. Bardzo wysoko cenił również twórczość Kondylisa, pisał pochlebne recenzje jego prac, z których szczególnie wysoko cenił *Teorię wojny*. Jego życzeniem było, by Kondylis przejął po nim katedrę<sup>33</sup>. W obliczu tak dobrej relacji nie może dziwić, że Kondylis łatwo dał się przekonać do napisania tekstu dla jubilat.

## Bibliografia

- Carl Schmitt – *Briefwechsel mit einem seiner Schüler*. 1995. Red. Armin Mohler i in. Berlin: Akademie Verlag.
- Horst Gisela. 2019. *Panajotis Kondylis. Leben und Werk – eine Übersicht*. Würzburg: Königshausen & Neumann.
- Horst Gisela. 2022. „Młody Panajotis Kondylis”. W: *Panajotis Kondylis. Życie – twórczość – recepcja*, red. Lech Zieliński, Tomasz Waszak, Marek Chamot, Filip Olkiewicz, 11–18. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSG.
- Jakovljević Alexander. 2022. „Utopia jako figura myślowa. Wkład Panajotisa Kondylisa w badania nad utopią na tle jego sporu z konserwatywną krytyką utopii”. W: *Panajotis Kondylis. Życie – twórczość – recepcja*, red. Lech Zieliński, Tomasz Waszak, Marek Chamot, Filip Olkiewicz, 139–153. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSG.
- Kondylis Panajotis. 1992. *Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg*. Berlin: Akademie Verlag.
- Kondylis Panajotis. 2001. *Das Politische im 20. Jahrhundert. Von den Utopien zur Globalisierung*. Heidelberg: Manutius Verlag.

---

<sup>31</sup> Pod skrótem „J.” kryje się Jeroen Buve – autor krytycznej pracy doktorskiej poświęconej sceptycyzmowi w myśli Kondylisa. Por. tamże.

<sup>32</sup> Tamże, 68–70.

<sup>33</sup> Tamże, 69.

Kondylis Panajotis. 2020. *Niewidoczna chronologia myśli. Trzy wywiady z Panajotisem Kondylisem*, red. Filip Olkiewicz, Lech Zieliński. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Szymański Kamil. 2015. „Debata Samuela P. Huntingtona z Francisem Fukuyamą”. *Kultura i Wartości* 16: 49–62.